Małpa, W środku nocy

znowu nie śpię
w środku nocy wrzeszczę w niebogłosy
ktoś w tym mieście słyszy ze wzywam pomocy
gdzie jesteście
gdy was wołam, znów mam przed sobą potwora
i nie zdołam sam mu stawić czoła,
nie
nie
nie

wiem, sam tego chciałem
sam tego chciałem
wiem
wszystko co działo się
ostatnio, było tylko snem
sam tego chciałem
kiedy słowo było ciałem
dziś nikogo nie mam obok
ale siedzę sam ze sobą
to nie zdrowi
chce na nowo zacząć z tobą
ale boje sie co będzie dalej

znasz mnie doskonale
strasznie źle mi z tym , ze straciłem w ciebie wiarę
gorzkie żale, w studiu jak w konfesjonale

Amen
ani razu nie skłamałem
przed mikrofonem
stoję jak przed panem
czuje ze zostanę sam na wieki wieków amen
proszę powiedz mi ze nie wariowałem

znowu nie śpię
w środku nocy wrzeszczę w niebogłosy
bierzcie i jedzcie z tego jak prorocy
chcecie jeszcze?

cdn